Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 27.

Kwartalnie kosztuje złr. 4 Konw. Mon. miesięcznie złotych sześć.

PIĄTEK 4 Lutego 1848 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi.
1	6	26 10. 96	+ 0, 6	2 15	Pł. Zachodni	średni	Pochmurno	Deszcz
	2	9, 74	+ 2, 8	1 94	Zachodni	słaby	Pogoda z Chmurami	,,
	10	11. 53	+ 1, 3	1 85	,,	średni	Pochmurno	
2	6	27 2. 6	−1, 2	1, 76	Pn. Zachodni	,,	,,	
	2	3, 43	0, 3	1, 87	Zachodni	,,	Pogoda z Chmurami	
	10	5, 02	-1 2	1, 72	ZPł. Zachodni	słaby	Pogoda	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Taxa ważniejszych artykułów żywności na miesiąc Luty 1848 *r.*

Średnia cena foralików targowych z zeszłego miesiąca.

Pszenicy celnéj kosztował korzec złp. 33 groszy 14
Żyta celnego . . . „ 26 „ 26
Wół ciężki wypadł na . . . „ 186 „ 26
Wół lżejszéj wagi, wypadł na „ 112 „ 18
Ciele w średniéj cenie kosztowało „ 13 „ 4
Wieprz tłusty . . . . . . „ 132 „ 15
Wieprz chudy . . . . . . „ 54 „ —
Skop . . . . „ — „ —
Mięsa wołowego ze spaśnego bydła sprzedawanego w właściwym oddziale . . . funt groszy 10
tegoż z drobniejszego bydła . . . „ 8
Mięsa koszernego dla żydów funt droż́éj o . „ $5\frac{1}{2}$
Polędwicy wołowéj . . . . funt groszy 12
Cielęciny pięknéj . . . . . „ 9
Skopowiny pięknéj . . . . . „ —
Wieprzowiny z skórką i słoniną . . „ 12
tejże bez skórki . . . . . „ 10
Słoniny świeżéj czyli bilu . . . . „ 20
„ świeżéj grubéj . . . . . „ 26
„ tejże wyprawnéj suszonéj lub wędzonéj . . . zł. 1 „ 2
Bułka lub rożek z pięknéj mąki pszennéj za grosz 1 ma ważyć . . . . . . łut. 4
„ za groszy 2 . . . . „ 8
Bochenek chleba stołowego za groszy 3 ma ważyć . . . . łut. 16
„ za groszy 6 . . . . . funt 1 „ —
„ za groszy 12 . . . . . „ 2 „ —
Chleba bochenek żytniego z czystéj mąki za groszy 3 ma ważyć . . . funt — łut. 21
„ za groszy 6 . . . . . . „ 1 „ 10
„ za groszy 12 . . . . . . „ 2 „ 20
„ za groszy 24 . . . . . . „ 5 „ 8
„ razowego bochenek za groszy 6 ma ważyć . . . funt 1 „ 13
Chleba za groszy 12 . . . . . „ 2 łut. 26
Placek solony za grosz jeden . . „ — „ 8
Mąki pszennéj przedniéj miarka czyli 8 kwart kosztuje . . . złp. 2 gr. 4
„ bółczanéj . . . . . . „ 1 „ 22
„ średniéj . . . . . . „ 1 „ 7
Mąki pośledniéj . . . . . . zł. — g. $24\frac{1}{2}$
„ żytnéj w najlepszym gatunku . „ 1 „ 11
Soli centnar wagi berlińskiéj . . . zł. 21 „ —
„ funt płaci się po . . . . . „ — „ 6
Piwa marcowego trzymającego gradusów 24 Magiera, beczka 36 garncowa u piwowara zł. 38 gr. —, piwa takiegoż u szynkarza garniec zł. 1 gr. 2, kwarta gr. 8. — należycie wystałego butelka kwartowa dobrze zakorkowana w piasku utrzymywana gr. —.
Piwa dubeltowego trzymającego 18 gradusów Magiera beczka 36 garncowa u piwowara złp. 33. u szynkarza garniec groszy 28.
Piwa flaszowego trzymającego 12 gradusów Magiera beczka 36 garncowa u piwowara zł. 21 u szynkarza garniec gr. 18.
Swiec rurkowych z czystego łoju funt złp. 1 g. 1.
„ ciągnionych z knotami bawełnianemi . . . . . . „ gr. 29
Mydła dobrego taflowego . . . . „ „ 24

Każdy handlujący artykułami niniejszą Taxą objętemi, powinien mieć szale i wagi lub miary sprawiedliwe, i stęplem miasta opatrzone; a przekraczający przeciw powyższym przepisom, nietylko konfiskatą, ale nadto karami policyjnemi skarconym zostanie.

Kraków dnia 1 Lutego 1848 r.

Za zgodność C. K. Kom. Targ.
W. *Dobrzański.*

Wiadomosci zagraniczne.

— Paryż 26 Stycznia. —

Xiążę i xiężna Joinville wstrzymali swą podróż

do Algieru z powodu zbytecznego zimna.

Jenerał Lamoriciere przybył z Algieru do Paryża.

Abd el Kader czas swego uwięzienia stara się uprzyjemniać czytaniem dziejów Napoleona, które sobie każe tłumaczyć na język arabski.—Słychać że rząd ma zamiar wysłać Emira do osad francuzkich w Senegal.

Pan La Rochefaucould, poseł francuzki w Florencyi, przybył do Francyi na statku parowym *Sesostris*, który przywiózł wiadomości z Neapolu co do powstania w Sycylii. *Journal des Débats* z dnia dzisiejszego twierdzi, że rząd francuzki w skutek takowych wysłał wielki statek parowy do Neapolu. P. Piscatory, mianowany posłem do Madrytu, przybył tu z Aten.

Infant D. Enriquez z małżonką swoją w Bajonne, starając się nadaremnie o pozwolenie powrotu do Hiszpanii, wrócił do Tuluzy, gdzie odtąd przemięszkiwać będzie.

Dzienniki francuzkie zwracają uwagę, że dwór xięcia Modeny, który dotąd sam jeden nie uznał dynastyi lipcowéj, zrzekł się de facto téj oppozycyi przez to, iż po śmierci xiężniczki Adelajdy, przywdział żałobę na dni 10.

Journal des Débats tak się wyraża co do pytania tyczącego się Szwajcaryi: Francya ma prawo, a nawet powinność co do interwencyi w Szwajcaryi,—prawo—gdyż przywileje zapewnione kongresem wiedeńskim na pewnéj ustalone są zasadzie, gdyż jéj całość i neutralność nietylko Francya, ale i inne zaręczyły mocarstwa; nietylko w interesie Szwajcaryi, ale i w swoim. Ma i prawo—z powodu uciśnionych kantonów, a oraz wspólnie z mocarstwami z powodu, że nie może cierpieć, ażeby Szwajcarya nadużywała swego korzystnego położenia stając się wulkanem propagandy, która anarchią mogłaby rozszerzyć i do krajów sąsiednich. Nie należy brać nietykalność za bezkarność. Nota mocarstw kommunikowana sejmowi Szwajcaryi jest wyjaśnieniem—jest przestrogą. Sir Stratford Canning może dawać dobrą radę Szwajcaryi, ale jego rada nie ma działalności moralnéj, jaką nadać tylko może dobre sumienie, i prawość.

— *Kopenhaga* 21 *Stycznia*. —

Czytamy w dzisiejszym numerze *Berling Gazeta* wyszłym z obwódkami czarnemi, co następuje:

We czwartek 20 stycznia o godzinie 10¼ wieczorem podobało się Najwyższemu powołać do siebie J. Kr. Mość króla Chrystyana VIII, po 14 dniowéj ciągle zwiększającéj się słabości, w 62 roku życia a 8 panowania. W piątek 21go stycznia o godzinie 9 rano. J. K. W. xiążę następca tronu Fryderyk Karol Chrystyan został obwołany królem; albowiem tajny minister stanu i sprawiedliwości, Paweł Chrystyan Osteman, w obecności xięcia oraz innych tajnych ministrów państwa, do wysokich urzędników zgromadzonych w pawilonie królewskiego zamku Christianburg, objąwszy nad niemi prezydencyą, te słowa po trzykroć przemówił: „Król Chrystyan VIII. umarł! Niech żyje król Fryderyk VII.“ Okrzyk ten po trzykroć herold królewski powtórzył na placu zamkowym, przyczém ozwały się bębny i trąby. J. K. M. król Fryderyk wyszedł następnie, z pawilonu i powitał tłum zgromadzony. Heroldowie królewscy eskortowani przez oddział lejb-gwardyi konnéj powtórzyli ten okrzyk na wszystkich placach miasta. Tegoż samego dnia dwór przywdział żałobę.

Tenże dziennik czyni uwagę, że od kilku dni z buletynów można było wnioskować, że śmierć króla w krótce nastąpi. O panowaniu zmarłego oświadcza, że krótkie tegoż panowanie było jednak ważném dla Danii, i że więcéj jeszcze dla szczęścia ludu przygotowano jak zrobiono. Następca a dziś panujący król jest w sile wieku, otoczony wiernemi doradcami i pierwszemi ludźmi kraju, z popularnością znakomitą i zasługującym na nią sposobem myślenia, nie tylko myśli, jak to widzimy w odezwie królewskiéj, daléj prowadzić ulepszenia rozpoczęte przez zmarłego monarchę w administracyi, ale ukończy jeszcze uporządkowanie publicznych stosunków, które mają na celu zabezpieczenie wzajemnych praw ludu. Ta proklamacya radością napełniła serca wszystkich, dobrą nadzieję na przyszłość wzbudziła. Radość ta objawiła się najlepiéj w powitaniu J. K. M. przez licznie zgromadzony lud, gdy nowy monarcha na balkonie po ogłoszeniu go królem wystąpił.

Obecni w mieście deputowani stanów i reprezentanci obywatelstwa podadzą już dziś adres do J. K. Mości.

Przed południem jenerałmarsz zwołał na punkta zborne wszystkie wojska garnizonu i oddziały gwardyi obywatelskiéj, które tam w obecności dowodzącego jenerała J. K. W. Ks. Ferdynanda Fryderyka, lub też przed J. K. W. Ks. Wilhelmem złożyły przysięgę wierności nowemu królowi. Bramy miasta do 12 były zamknięte. O 12 działa wałów i bateryj dały salwy. Rano adjutanci króla rozjechali się na prowincyę dla odebrania przysięgi od wojska.

— *Londyn* 22 *Stycznia*. —

Według wiadomości z Przylądka Dobréj Nadziei, Kafrowie postanowili stoczyć ostatnią bitwę. Stanęli oni na wzgórku, ale jazda angielska w galopie na wzgórek wjechała, spędziła Kafrów na dół w parowy, gdzie ogromne trzody wołów ukrytemi bydź miały. Anglicy ciągle gorliwie prowadzą wojnę. W Natolu nie tak dobrze idzie. Około 100,000 krajowców osiadło w ziemiach na kolonie przeznaczonych, ich liczbę powiększają wychodźcy; dochody zmniejszają się; dla prawa nie ma szacunku.

Wczoraj odbyła z lordem John Russel konferencyę deputacya kupców z Manchester i Liverpool prosząc go o zmniejszenie cła od herbaty; z wysokiego cła bowiem wynikają szkody nie dla handlu ale dla dobrego bytu mieszkańców. Pierwszy minister nie zbijał wcale tych dowodzeń. Oswiadczył tylko, że kwestya jest czysto finansowéj natury, z tego wnioskują zatém, że przy dzisiejszym złym stanie dochodów cło to utrzymaném zostanie.

— *Madryt* 19 *Stycznia*. —

Gryppa wywiera tu swoje spustoszenia w sposób zatrważający. Czterej ministrowie leżą na tę chorobę, to jest: xiążę Valencyi, xiążę Sotomajor, p. Beltran de Lys, i p. Sartorius. Smiertelność od niejakiego czasu jest wielka, tak dalece, że w Madrycie w jednym dniu umarło 122 osób. Od czasów cholery takiego wypadku tu nie pamiętamy.

— *Rzym* 17 *Stycznia.* —

Dziś papież odbył naradę tajną z kardynałami. Jego Świątobliwość mianował kardynałem dotychczasowego sekretarza kongregacyi nadzwyczajnych spraw kościelnych, Karola Vizzardelli. Oprócz pomienionego prałata mianował jeszcze Ojciec S. następujących: 1. Arcybiskupem Valencyi, dotychczasowego biskupa Kalzady i Kalanorry w Staréj Kastylii, JX. Pawła Abella. 2. Arcybiskupem Granady byłego biskupa w St. Cristophors na Teneryffie, X. Lovis Folgueras Sion. 3. Biskupem w Carcassone, JX. Bonnechose, członka archidiecezyi paryzkiéj, missyonarza apostolskiego, naczelnika kościoła francuzkiego w Rzymie. 4. Biskupem Soissons p. Cardon de Garsignies, wikaryusza w Soissons. 5. Biskupem w Santander w Kastylii, JX. Emanuela Raimond da Castro. 6. Biskupem w Leon, JX. Joachima Barbagero, kanonika w Burgos. 7. Biskupem w Oviedo, JX. Ignacego Caneja dziekana katedry w Oviedo. 8. Biskupem w Koria JX. Nafra kanonika w Calaborra.

— *Liworno* 15 *Stycznia.* —

Urzędnik mający kierować processem Guerazzego i jego wspólników, udał się do Porto Ferrajo. Guerazzi oskarżony jest o zdradę stanu.

— *Turyn* 15 *Stycznia.* —

Ministeryum wojny postępuje z wielką energią i już urządzono koszary i kwatery dla wojska wrazie gdyby przyszło do ogólnego powołania do broni. W Genui wszystko już spokojne i sprawy odbywają się jak gdyby nie było śladu niepokoju.

JENA i AUERSTAEDT.

Z historyi Konsulatu i Cesarstwa.

(*przez Thiersa*).

(Dokończenie.)

Takie były te środki, nigdy nieusprawiedliwione zaiste, gdyby Anglia sama z góry ich nie usprawiedliwiła własnemi nadużyciami. Napoleon doskonale pojmował ich surowość i wagę, lecz żeby zmusić Anglię do odstąpienia od samowolności na morzu rozwijał podobnąż samowolność na lądzie: szczególniéj chciał nastraszyć ajentów handlu angielskiego, a głównie kupców miast hanzeatyckich, którzy nie zważając na rozkazy dane co do Elby i Wezery wyprawiali na cały ląd stały zakazane towary. Zagrożenie konfiskaty, rychło w wykonanie wprowadzone, winno ich nastraszyć, a jeżeli nie zamkąć, to przynajmniéj ścieśnić bardzo wejścia tajemnie handlowi angielskiemu otwierane.

Napoleon mówiąc, że wszystkie narody handlujące interesowane są w oporze jaki stawiał niesłusznym pretensyom Anglii, wnosił z tego, że powinny cierpliwie znosić niedogodności walki teraz niezbędnéj; myślał nadto, że ponieważ te niegodności głównie ciążą spekulantów Hamburga, Bremy, Lipska, Amsterdamu, przemytników z rzemiosła, nie warto więc ograniczać środków odwetu z uwagi na te interesa.

Ogromne wrażenie sprawił ten dekret na opinię Europy. Jedni widzieli w nim wygórowanie oburzającéj samowolności i swawoli, drudzy politykę głęboką, wszyscy akt nadzwyczajny, dziwni, odpowiedni walce olbrzymów, którą wiodły ze sobą Anglia i Francya, pierwsza ośmielając się zagrabić morze, które było dotąd wspólną drogą narodów, żeby na niém zabronić wszelkiego handlu nieprzyjaciołom, druga przedsiębiorąc zajęcie zbrojną ręką całego lądu stałego, by zamknięcie morza odeprzéć zamknięciem ziemi! Widowisko to niesłychane, bezprzykładne w przeszłości a zapewne i w przyszłości, dawały w owéj chwili rozbukane namiętności dwóch wielkich ludów!

Zaledwie ten dekret, pomyślany; zredagowany osobiście przez samego Napoleona, bez udziału Telleyranda, zaledwie dekret ten został podpisany, rozesłano go nadzwyczajnemi gońcami do rządów Holandyi, Hiszpanii i Włoch, z rozkazem do jednych, wezwaniem do drugich wprowadzenia go natychmiast w wykonanie. Marszałek Mortier, który zajął Hesyę, otrzymał rozkaz pociągnąć jak najspiesznéj do miast hanzeatyckich, Bremy, Hamburga, Lubeki, i nietylko zabrać te miasta, ale i porty Meklemburga, Szwedzkiéj Pomeranii, aż do ujść Odry. Zalecono mu zająć bogate składy miast hanzeatyckich, zabrać w nich wszystkie towary angielskiego pochodzenia, aresztować kupców angielskich, a to wszystko wykonać ściśle, dokładnie i uczciwie. Spodziewając się tylko po jednym marszałku Mortier uczciwego i surowego wykonania, Napoleon powierzył mu to zlecenie. Rozkazał mu sprowadzić do Niemiec pewną liczbę majtków z flotylli Bulońskiéj, i w łodziach ustawić ich na straży ciągłéj u ujść Elby i Wezery, uzbroić działami wszelkie przystępy i łachy, i zatapiać wszelki statek podejrzany o chęć przełamania blokady.

Takiém było owo zamknięcie lądu (*blocus continental*) którém Napoleon odpowiedział na *blokadę na papierze*, przez anglików wymyśloną.

Rozmaitości.

HUDSON

Główny dyrektor kolei żelaznych w Wielkiéj Brytanii.

(*z Frazer's Magazine.*)

Ze wszystkich wielkich następstw kolei żalaznych, najciekawszém są bez zaprzeczenia następstwa pod względem politycznym. Kiedy pierwszy cug przebiegł linię z Liverpoolu do Manchester, pośród smutnego wrażenia zbudzonego w te pierwociny jazdy parowéj przedwczesną śmiercią Huskissona ministra o najbardziéj postępowych ideach pod względem handlowym w ówczesnéj epoce w Anglii) w owym czasie, nie domyślano się bynajmniéj że w niespełna lat szesnaście ta nowość, w któréj widziano tylko tryumf nauki, stanie się narzędziem władzy politycznéj: że kiedyś, w izbie niższéj a nawet i lordów, pojawi się interes, który wygóruje i wciągnie w siebie wszystkie interesa i wszystkie stronnictwa wigów, torysów radykalnych, rolnicze, fabryczne i handlowe stronnictwa—*interes dróg żelaznych*; że interes ten będzie miał uwierzytelnionych przedstawicieli, własną organizacyę, osobiste i stronnicze zobowiązania, swoją listę głosów i własnego prze-

wódcę—słowem, cały mechanizm, widoczny i skryty, którego zastosowanie na rzecz pewnych klass społeczności utrzymało przez długie lata, przy pomocy pewnych dogmatów politycznych, rząd tego kraju w ręku jednéj z wyższych klass towarzystwa. Któżby przypuścił że w tak krótkim przeciągu czasu, jedna kompania tak zręcznie i tak czynnie użyje tysiącznych gałęzi swojego wpływu, tak trafnie skieruje ogromne swoje kapitały, że chełpić się będzie mogła, a chełpić dość słusznie, iż rozrządza trzystu głosami w izbie niższéj, za każdym wnioskiem jaki uczynić zechce? Któżby mógł kiedy przypuścić, że na mocy dyktatury jaką wywiera na środki kommunikacyjne niemal połowy królestwa, uznany naczelnik interesu kolei żelaznych, w téj saméj izbie niższéj, nie posiadając, jako mówca lub mąż polityczny, znakomitego talentu, ale podtrzymywany jedynie pieniężnym kredytem i klientelą niezmierną, zajmie, obok członków najdawniéjszéj arystokracyi szlacheckiéj królestwa, miejsce Pitta lub Peela, że będą mu dworować, pochlebiać, otaczać hołdami i zaszczytami, i że dozwolą mu, nie wymagając terminowania politycznego, przybrać postawę i wywierać powagę politycznego przewódcy? Któżby ważył się był przepowiedzieć któremu z tych wielkich przedsiębiorców poczt i dyliżansów, posiadających naówczas monopol przewozu podróżnych że sprzedając dyliżanse i konie a zakupując akcye kolei żelaznych, rzucają posady przyszłéj wielkości, że pociągnięty zewnętrznym wpływem, stanie niezadługo na czele korporacyi potężniejszéj nad wszelkie kartą królewską utworzone, a późniéj ujrzy się przeobrażonym w członka parlamentu? Cóżby pomyśleli stare nasze torysy, tak sztywne i twarde, i wigowie staréj szkoły jeszcze sztywniejsi i twardsi, gdyby im kto był powiedział że będą musieli przemienić wysoką swą administracyę, tę arkę świętą: że pysznie odmówiwszy dodanie nowych posad ministeryalnych do już istniejących i przez czas uświęconych, będą zmuszeni utworzyć—jedni, pod nazwą biura handlu (*board of trade*) nowy wydział, wyłącznie czuwać mający nad tym nowym interesem, drudzy prawdziwe ministeryum dróg żelaznych, nader wysokiego członka rady przybocznéj, z całym zastępem sekretarzy, adjunktów i innych pomocników—mających na wyraźnym celu kierowanie, a raczéj dążenie w ślad za tym lewiatanem z pary, żelaza i akcyi? (d. c. n.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 2 do dnia 3 Lutego.

Strass Józef, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Stupnicki Józef ob., Dąbrowski Piotr, Jaworski Andrzéj, do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Ner 8008.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby Jakóba i Maryanny Zbrojów małżonków, jako nabywców praw Jana Zbroi, Katarzyny z Zbrojów Nagięciowéj i Zofii Zbrojownéj, tudzież Jakóba Zbroi w imieniu własném czyniącego, o przyznanie spadku po ś. p. Wojciechu Zbroi pozostałego z realności we wsi Krowodrzy w gminie 8éj miejskiéj Zwierzyniec pod L. 28 położonéj, tudzież gruntu zagonów 112 składającego się; C. Kr. Trybunał po wysłuchaniu wniosku C. K. Prokuratora, na zasadzie artykułu 12 ustawy Hypotecznéj z roku 1844, wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących, aby się z takowemi w terminie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, w razie bowiem przeciwnym spadek powołany zgłaszającym się Jakóbowi i Maryannie Zbrojom małżonkom przyznany zostanie.

Kraków d. 28 Grudnia 1847.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*

(2r.) Z Sekretarz. P. *Burzyński.*

Prawnie zajęte ruchomości jakoto: komoda o 3ch szufladach, łóżka, stół, stołki, lichtarz mosiężny, odzież męzka i żeńska sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą w d. 4 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana przed Sukiennicami M. Krakowa za gotową zapłatę.

Kraków dnia 27 Stycznia 1847 r.

Paweł *Więckowski* C. K. K. S.

Doniesienie prywatne.

Wochenrapport.

Vom 24. bis incls. 30. Januar 1848, sind auf der Kr. Oberschlesischen Eisenbahn:

631 Personen
6,043 Centner Fracht } befördert worden.

Die Einnahme Betrug fl. 1,655 Xr. 1.

Rapport tygodniowy.

Od 24. do 30. Stycznia 1848. włącznie przewieziono Koleją żelazną Krakowsko Górnoszlązką:

631 osób i
6,043 centnarów frachtu.

Docbód wynosił Złr. 1,655 grajc. 1.